

10 Sussex Mansions S.W.7

Londyn, 3.10.44

Drogi Żuczku. - Dziękuję Ci bardzo za wszystkie starania, wiem ubocznie, że w pierwszej instancji rzecz się nie udała, ale że podobno przeważnie tak bywa - i że teraz robi się przygotowania do drugiej instancji. Listu z czerwca z informacjami nie otrzymałem, wyjaśnienia Janty były uspokajające, że bieg rzeczy jest naturalny. Napisz, jakie są Twoje intencje w sprawie wyjazdu do Kaady, bo przecież wizę amerykańską dostaje się na kwotę ludzi urodzonych w Polsce i podobno nie ma znaczenia, gdzie kto przebywa. A jeżeli wizy nie dostanę, co będę robił w Kanadzie? Zresztą i o wizę kanadyjską bardzo trudno. Tymczasem mam mnóstwo zajęć Tak w oryginale; powinno być zapewne: zajęcia. na miejscu i to mnie trzyma. Domyślasz się, w jakim jestem nastroju i co myślę. Bardzo bym chciał pogadać z Tobą i z Leszkiem, bo należycie do tych nielicznych ludzi, którzy nie stracili „twarzy”. Niedawno spotkałem dawnego korespondenta berlińskiego Twego pisma Korespondent berliński „Kultury” Wierzyńskiego czy „Gazety Polskiej” w l. trzydziestych, z którą KW współpracował - szukać?????. Po krótkiej rozmowie powiedziałem mu: „I to mówi pan mnie, mnie, który całe życie uchodził za żydokomunę?”. Tacy zresztą są najgorsi.

Wiersz przesłałem Terleckiemu. W ostatnim tygodniu drukował trzy Twoje utwory K. Wierzyński, Jerycho, Strofa wolności, Teby, „Polska Walcząca” 1944, nr 35 (z 2 września) s. 1. - jeden wyciąłem do antologii, o której piszę kilka słów w liście do Leszka List ten nie zachował się; brak go w edycji korespondencji Grydzewskiego i Lechonia., więc nie chcę się powtarzać. Balladę posłałem „Myśli Polskiej”, ale nie chcieli drukować, wydrukował ją CatZob. przyp. 5 do listu nr 23 (5 kwietnia 1944)

sprawdzić w BN czego nie wydrukował: S.M: Sosnkowski: - BN sygn. 321.414, opuszczając słowo czy kilka słów przy Singapore. Egzemplarz broszury Oprócz tekstu Mackiewicza o gen. Kazimierzu Sosnkowskim i poematu Wierzyńskiego o Churchillu do broszury weszły ..... Jana Rostworowskiego Imię na wadze i ..... Zygmunta Nowakowskiego Góra Kassyńska. własnoręcznie Ci wysłałem - widocznie nie doszedł.

Ściskam Was najserdeczniej.

MGrydz

PS. Pomyśl sobie, że już cztery lata minęło, kiedy ostatni raz widziałem Zońcę.